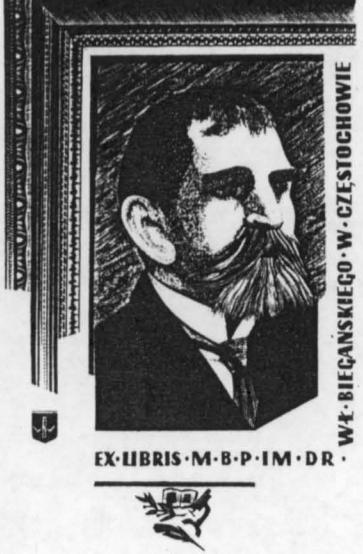

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Cena numeru 1 złoty.

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 36 | Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Telefony 2245 i 2249. | Częstochowa, poniedziałek 26 marca 1945 r. | Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 13-ej — 15-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. | Rok I.

Reforma rolna

(Z referatu R. Zambrowskiego)

Zasadniczym elementem tych ogromnych przeobrażeń demokratycznych, które stwierdzamy od 6 miesięcy na terenach przedtem wyzwolonych, a które odbywają się już teraz w całej Polsce, zasadniczym elementem tych przeobrażeń demokratycznych jest reforma rolna. Reforma rolna ma u nas charakter, zasięg i głębokość rewolucji chłopskiej, rewolucji agrarnej, bo dokonuje dzieła rewolucyjnego, dokonuje likwidacji określonej klasy społecznej, klasy obszarniczej.

Rewolucje agrarne towarzyszyły w przeszłości wszystkim walkom rewolucyjnym burżuazji demokratycznej i Wielkiej Rewolucji Proletariackiej w Rosji. U nas rewolucja agrarna odbywa się w specyficznych warunkach, ma ona formę reformy rolnej. Odbywa się ona od góry, ale przechodząc od góry do dołu zaspakaja jednocześnie wieloletnie tęsknoty mas chłopskich, rozstrzygając sprawę, o którą masy chłopskie w Polsce niejednokrotnie walczyły rewolucyjnymi metodami. Ta reforma rolna nie może się rozwijać metodami normalnej reformy, lecz z samego swego charakteru, z samej swojej treści odbywać się musi również w rezultacie ruchu mas ludowych, przede wszystkim przez rozkołysanie mas chłopskich, rozkołysanie całego społeczeństwa wokół tego centralnego zagadnienia wsi polskiej i całego kraju.

Ten przewrót agrarny, chłopski, odbywa się u nas również i od tej strony specjalnej, że wiąże się, odbywa się w splocie z wojną narodowo-wyzwoleńczą, z walką wyzwoleńczą całego narodu. Już na terenach Polski rozciągniętych na wschód od Wisły reforma rolna miała częściowo ten charakter. Im bardziej zbliżamy się do zachodu, tym bardziej reforma rolna staje się nie tylko wywłaszczeniem obszarnictwa w ogóle, ale w coraz większym stopniu skierowana jest swoim ostrzem przeciwko niemcom, którzy stąd usunęli chłopa polskiego, usunęli obszarnika polskiego i zagrabili zarówno ziemię chłopską, jak i obszarniczą.

W ciągu 2 do 3 miesięcy po rozpoczęciu, po zadekretowaniu reformy rolnej, reforma rolna była tam zakończona. W rezultacie reformy rolnej na ziemiach tych rozparcelowano wśród chłopów 1753 majątki, ziemię otrzymało w ilości 260.000 ha ziemi ornej—110.000 rodzin robotników rolnych, bezrolnych, chłopów małorolnych i średniorolnych. 33.000 rodzin robotników rolnych otrzymało nowe gospodarstwa rolne.

Stoimy przed dalszym etapem wykonania reformy rolnej na terenach nowowyzwolonych, który w tej chwili jest jeszcze bardzo skomplikowany. Już teraz różnorodność sytuacji zmusiła nas do tego, że reformę rolną musimy wykonać w 2 etapach. Na terenie województw zachodnich, na terenach Poznańskiego i Pomorza, nie można natychmiast przystąpić do wykonania reformy rolnej, bo wieś jest tam jeszcze wyludniona, bo okupant stamtąd wygnał dziesiątki tysięcy chłopów polskich i na zachód do Niemiec i na wschód częściowo do Guberni Generalnej. W tej chwili na drogach Poznańskiego i Pomorskiego odbywają się istne wędrówki narodów. Jedni idą na zachód do domu, inni idą na wschód do domu. Wszystkie majątki obszarnicze należały tam do niemców, niemcy uciekają, administracji w nich nie ma. Gospodarstwa chłopów polskich zostały w dużej swojej części zlikwidowane na rzecz kolonistów niemieckich, którzy częstokroć rozsiedli się na 3 lub 4 gospodarstwach chłopskich.

Ta sytuacja uniemożliwia w tej chwili praktycznie przystąpienie do reformy rolnej na terenach województw poznańskiego i pomorskiego.

Stoi tam przede wszystkim zagadnienie wzięcia z powrotem przez chłopów polskich, którzy tam powrócą, w swoje ręce gospodarstw, które do nich przed wojną należały. Stoi tam zagadnienie gruntownej zmiany sytuacji, aby fornala, parobka u kolonisty niemieckiego osadzić na tej ziemi, jako gospodarza, żeby ziemia, dopóki się nie wysiedli tych kolonistów niemieckich, była uprawiana przez nich jako parobków. Ale już teraz trzeba, żeby każdy chłop w województwie poznańskim i pomorskim, wiedział, że jeśli on przed siewem jeszcze nie otrzyma tytułu własności od pełnomocnika, to jednak ziemia, która należała do obszarnika lub kolonisty niemieckiego będzie ziemią polskiego chłopa. I jeżeli polski chłop przed siewem nie otrzyma przydziału, to po siewie napewno otrzyma i ziemię i tytuł własności na tę ziemię. Stoją tam także przed nami jako najpilniejsze zadania — przeprowadzenie wyboru komisji folwarcznych, któreby zabezpieczyły majątki oraz obsadzenie administratorami majątków poznańskich i pomorskich. A trzeba podkreślić, że na tamtych terenach, gdzie parcelacja dotyczy majątków tylko powyżej 100 ha, było w 1938 roku 5,300 folwarków, to jest 3 razy tyle co na terenach na wschód od Wisły. Jeszcze jedna uwaga co do Poznańskiego i Pomorza: tam oczywiście czynnik narodowy, czynnik walki z niemcami, czynnik likwidacji niemców, odniemczenia, odgrywać będzie decydującą rolę.

Przy wykonaniu reformy rolnej tam ziemię chłop i robotnik rolny będzie brał, będzie ją przejmował po niemcach, po niemieckim okupanckim właścicielu. Ale i tam zjawi się niewątpliwie część obszarników, którzy posiadali powyżej 100 ha i których ziemia ulega parcelacji. Zjawią się też rozmaici rządcy, którzy będą okazywać pełnomocnictwa, którzy zechcą zamieszkać w tych majątkach, zechcą zajechać do tych dworów i t. d. Jest oczywiście różnica między sytuacją tego obszarnika poznańskiego czy pomorskiego, który został jako obszarnik zlikwidowany przez niemców, został wysiedlony — a obszarnikiem polskim z Generalnej Guberni, który bardzo często siedział na swojej ziemi i który tutaj, na ziemiach G. G., był oporą, najważniejszą bazą A. K. i N. S. Z. i który nawet kumał się bardzo często z okupantem niemieckim. Jest różnica i ta różnica powinna również znaleźć swój wyraz i z naszej strony w stosunku do tych obszarników poznańskich i pomorskich.

Jest jeszcze cały szereg praktycznych zagadnień, np. co temu obszarnikowi będzie wolno wziąć z tych dworów i t. d. Ale o jednym trzeba pamiętać, że jeśli w pierwszym okresie po powrocie obszarnicy nie będą występowali przeciwko reformie rolnej, to nie ulega wątpliwości, że pomimo to oni później przeciw reformie rolnej wystąpią i dlatego zasadnicza linia nie pozostawiania obszarników w majątkach w jakimkolwiek charakterze, nie pozostawiania ich w tych gminach i powiatach, powinna być stosowana również do tamtejszych terenów.

Ofensywa Marszałka Montgomery'ego

Rozwój wypadków na Zachodzie

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że armia marsz. Montgomery'ego po dłuższych przygotowaniach przystąpiła do działań ofensywnych. Marszałek Montgomery dowodzi 21-szą armią, w skład której wchodzą: 1-sza armia kanadyjska, 2-ga armia brytyjska i 9-ta armia amerykańska.

LONDYN (Polpress). — Kwatera Główna gen. Eisenhowera ogłosiła komunikat specjalny o przekroczeniu Renu przez wielkie siły sprzymierzonych, na północ od Zagłębia Ruhry. W operacjach brały również udział dywizje skoczków spadochronowych oraz liczne barki desantowe.

Korespondent agencji Associated Press donosi, że Amerykanie przekroczyli w nowym punkcie Ren.

Na przyczółku mostowym pod Remagen sprzymierzeni rozszerzyli przyczółek mostowy o 5 km i opanowali autostradę Kolonia — Frankfurt na przestrzeni 30 km.

Według sobotnich wiadomości, nadeszłych z Londynu, oddziały 3-ciej armii amerykańskiej, dowodzonej przez gen. Pattona, sforsowały Ren na południe od Moguncji, w pobliżu miejscowości Offenheim oraz utworzyły tam przyczółek mostowy, będący obecnie celem zaciętych ataków niemieckich.

Amerykanie przy stale dopływających posiłkach stawiają zaciekły opór. Komunikaty Sztabu Sił Sprzymierzonych mówią o zajęciu miasta Speyer oraz ważnego węzła kolejowego Landau. Oddziały amerykańskie posuwają się naprzód w kierunku Germersheim. W trakcie zajmowania Speyer pionierzy niemieccy wysadzili most na Renie. Jest to ostatni most, którym mogły się przedostać odcięte oddziały 1-szej i 7-mej armii niemieckiej.

W czasie 10-dniowej ofensywy amerykańskiej w rejonie rzeki Mozeli, wojska sprzymierzonych wzięły do niewoli z górą 100.000 żołnierzy niemieckich. Szosy niemieckie, prowadzące do Renu, zawalone są setkami zniszczonych i uszkodzonych niemieckich czołgów i pojazdów mechanicznych.

LONDYN. — Przyczółek mostowy pod Remagen został pogłębiony o 2 km. Na południowym odcinku wojska sprzymierzonych przekroczyły rzekę Wied i opanowały miasto Neuwied.

Na odcinku północnym wojska amerykańskie są w toku przeprawy przez rzekę Sieg.

LONDYN. — Według tutejszych wiadomości skutkiem gwałtownej działalności bombowców RAF nastąpiło przerwanie komunikacji między Zagłębiem Ruhry a Rzeszą centralną.

Uderzenie na Węgrzech

Dalsze sukcesy na Pomorzu i Śląsku

Radzieckie Biuro Informacyjne podało do wiadomości dnia 24 marca, że w kierunku na Gdańsk wojska II-go Białoruskiego Frontu, kontynuując natarcie, opanowały miasto Praust oraz miejscowości: Rozenberg, Langenau, Zipiau, Gischkau, Rotmansdorf, Strachin, Bankau, Hochkelpin, Kleinkelpin, Goldkrug, Bottonin. W dniu 23 marca wojska radzieckie wzięły do niewoli w tym rejonie około 1.000 niemieckich żołnierzy i oficerów.

Wojska I-go Ukraińskiego Frontu, kontynuując ofensywę dnia 24 marca, opanowały na Śląsku, na zachód od Odry, miasta Nelsse i Leobschütz, silne punkty obrony niemców, jak również zajęły miejscowości: Glamandorf, Mitler-Helschand, Hendau, Lindewiese, Schneilewalde.

Wojska III-go Ukraińskiego Frontu, po odparciu ataków 11-tu dywizji czołgowych niemców na południowy zachód od Budapesztu, przeszły do natarcia, rozbiły czołgową grupę niemców oraz posunęły się o 70 km naprzód, na froncie szerokości ponad 100 km. W toku natarcia wojska radzieckie opanowały miasta: Sekeszfehervar, Sioer-Vesprem, Eubing, jak również zajęły ponad 350 innych miejscowości, jak: Wertesztkethel, Rede, Bakenseute-Asle, Czesnek, Marks, Sentkiralsabadia, Balaton-Kalmad, Balaton-Kenesze. Wojska radzieckie wzięły do niewoli po tych walkach ponad 6.000 żołnierzy i oficerów przeciwnika, zniszczyły i zabrały 740 czołgów i dział szturmowych, ponad 600 dział i wiele innej broni i sprzętu wojennego. Przeciwnik stracił w samych zabitych ponad 70.000 żołnierzy i oficerów. Z liczby 11-tu dywizyj czołgowych przeciwnika rozgromiono 4 dywizje, które wchodziły w skład 6-ej armii niemieckiej SS, przerzuconej z frontu zachodniego.

W czasie walk prowadzonych dnia 23-go marca na wszystkich frontach uszkodzono i zniszczono 204 czołgi niemieckie i działa szturmowe.

W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej strącono 107 samolotów przeciwnika.

Radzieckie Biuro Informacyjne podało do wiadomości 25 marca, że wojska III-go Białoruskiego Frontu, kontynuując natarcie, opanowały miasto Heiligenbeil — ostatni punkt obrony niemców na wybrzeżu zatoki Fryskiej, na południowy zachód od Królewca, a także zajęły miejscowości: Portelnen, Remcegut, Bregden, Steindorf, Karben, Preussisch Banau, Szetniknen, Griaksdorf, Rande, Leicunen, Raunenberg.

W toku walk w dniach 24 i 25 marca wojska radzieckie wzięły do niewoli w tym rejonie ponad 9.000 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz zdobyły następujące trofea: 109 samolotów, 65 czołgów i dział szturmowych, 245 dział, 178 karabinów maszynowych, 3.330 aut ciężarowych, 69 transportów z amunicją.

W kierunku na Gdańsk wojska radzieckie, pokonując opór przeciwnika, opanowały przedmieście Gdańska — Oliwę i zajęły miejscowości: Borgfeld, Kofsal, Korczemke, Klein, Katz, Fittomin. W dniu 24 marca wojska radzieckie wzięły w tym rejonie do niewoli ponad 1.100 niemieckich żołnierzy i oficerów.

Wojska II-go Ukraińskiego Frontu, przechodząc do natarcia, rozbiły silną linię obronną niemców w górach Fertesztheszeg, na zachód od Budapesztu, rozgromiły grupę wojsk niemieckich w rejonie Esztergom oraz posunęły się naprzód o 45 km.

W toku natarcia wojska radzieckie wzięły do niewoli 7.000 żołnierzy i oficerów przeciwnika, zniszczyły i zdobyły 250 czołgów i dział szturmowych, ponad 300 dział i wiele innego sprzętu wojennego.

Na północ od jeziora Balaton wojska radzieckie, kontynuując natarcie, opanowały miasto i stację kolejową Tareszled, jak również zajęły ponad 50 innych miejscowości, wśród których: Papateser, Bakakoplań, Tapolcafe, Bakonialke, Madiarszeiań, Zentgal, Tetfafok, Balaton-Dejurog, Fürdetelen.

W czasie walk, prowadzonych dnia 24-go marca, na wszystkich frontach uszkodzono i zniszczono 147 czołgów niemieckich i dział samochodowych.

W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej strącono 63 samoloty przeciwnika.

Marsz. Rundstaedt aresztowany

LONDYN. — Według informacji z tutejszych kół wojskowych donoszą, że marszałek Rundstaedt usunięty niedawno przez Hitlera ze stanowiska głównodowodzącego na zachodzie został aresztowany i pozostaje w areszcie domowym w swym majątku koło Kassel. Marszałek jest pilnowany przez silną eskortę SS-manów. Jednocześnie komunikują, że syn marszałka dr. Hans Rundstaedt został również aresztowany i osadzony w twierdzy Ingolstadt.

Aresztowania te nastąpiły podobno na skutek rzekomych pertraktacyj pokojowych, jakie miał rozpocząć marsz. Rundstaedt.

Włochy nawiązują stosunki z Albanią

PARYŻ (Polpress). — Prasa francuska donosi, że Włochy nawiązały stosunki dyplomatyczne z Albanią.

Zoppoty zajęte

MOSKWA (Polpress). — Radzieckie Biuro Informacyjne donosi, że niemcy z niesłychanym zacięciem bronili dostępu do Zoppot, aby nie dopuścić do rozbicia ich wojsk na dwie grupy. Po ciężkich walkach oddziały radzieckie dotarły do wybrzeża Zatoki Gdańskiej i zajęły Zoppoty. Niemcy stracili na tym odcinku wybrzeża w ciągu jednego dnia 4.000 w zabitych. Nadto wzięto do niewoli wielu jeńców i zdobyto wiele sprzętu wojennego. W walkach powietrznych strącono 30 samolotów przeciwnika.

Delegat Republiki Francuskiej w Warszawie

WARSZAWA, (Polpress). — Przybył do stolicy delegat rządu Republiki Francuskiej p. Roger Garreau oraz chargé d'affaires p. Deltour.

Na dworcu gości francuskich witali: Podsekretarz Stanu w Min. Spraw Zagranicznych ob. Berman, Dyr. Dep. MSZ ob. Rogalski oraz radca Kluczyński. Z ramienia Ambasady ZSRR był obecny na dworcu radca Jakowlew. W godzinach popołudniowych goście francuscy złożyli wizytę wiceministrowi Bermanowi.

Bułgarski głównodowodzący u marsz Tito

MOSKWA (Polpress). — Agencja TASS donosi z Belgradu, że przybył tu głównodowodzący armii bułgarskiej, generał Iwan Marianow, celem odbycia konferencji z marszałkiem Tito.

Pełnomocnictwa dla rządu belgijskiego

LONDYN, (BBC). — Senat belgijski 120 głosami przeciw 2 uchwalił specjalne pełnomocnictwa, których domagał się premier van Acker. Ustawa o pełnomocnictwach, której czas trwania ograniczony jest do 6-ciu miesięcy, została już poprzednio przyjęta przez Izbę. Wyposaża ona rząd w daleko idące pełnomocnictwa do wydawania dekretów, zwalczających handel pokątny oraz regulujących problemy żywnościowe, opałowe, finansów, transportu i sprawiedliwości.

Partia liberalna w Rzymie nawołuje do czystki

RZYM, (Informatione Italiano). — W mowie wygłoszonej w Teatro di Piazza Borghese, Mario Ferrara przywódca partii liberalnej sformułował nastawienie partii liberalnej włoskiej do aktualnych problemów kraju. Mówca wystąpił przeciwko dającym się ostatnio zauważyć tendencjom rozróżniania między Włochami północnymi i południowymi. W dalszym ciągu Ferrara podkreślił konieczność przeprowadzenia „czystki" w organizacjach administracji publicznej oraz konieczność ukarania wszystkich przestępców faszystowskich.

Wybory w Jugosławii

BELGRAD, (Tass). — Jak donosi jugosłowiańskie radio, w Jugosławii rozpoczęły się przygotowania do wyborów do komitetów narodowo-wyzwoleńczych. Ludność bierze żywy udział w zebraniach przedwyborczych, na których wyraża żądanie, żeby wybrano te osoby, które swoją przeszłą pracą okazały swoje oddanie narodowo-wyzwoleńczej walce.

Miasta, w których odbywają się zebrania przedwyborcze, pełne są plakatów i transparentów, nawołujących ludność do wzięcia aktywnego udziału w przyszłych wyborach.

Nowy miesięcznik wojskowy

ŁÓDŹ, (Polpress). — Nakładem Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego wyszedł z druku nowy miesięcznik wojskowy „Bellona". Pierwszy numer przynosi różnorodny materiał fachowy, oparty na dorobku wiedzy i myśli wojskowej, polskiej i obcej.

Czasopismo poświęca dużo miejsca na zapoznanie czytelnika z doświadczeniem Armii Czerwonej, zdobytym w obecnej wojnie. Czyni to „Bellonę" cennym doradcą bojowym oficera.

Poza tym „Bellona" oświetla tradycje walk niepodległościowych Narodu Polskiego z niemcami, a zwłaszcza rolę Wojska Polskiego walczącego z hitleryzmem u boku Armii Czerwonej.

Wojna przeciw Japonii

LONDYN. — 14-ta armia angielska poczyniła dalsze postępy, posuwając się naprzód na południe od Mandalay i docierając na odległość 25 km od Mactilar.

Wojska japońskie w tym rejonie ustąpiły z miasta Miengayn, tracąc w ten sposób swoje pozycje nad Irawadi.

W ciągu ostatniego tygodnia zostało zniszczonych względnie uszkodzonych 700 samolotów japońskich.

Kongres słowiański w Detroit

NOWY JORK (Polpress). — 20-go marca odbył się w Detroit kongres słowiański, na który przybyło ponad 1.000 delegatów, w tej liczbie Polacy, Czesi, Jugosłowianie, Chorwaci, Ukraińcy. Główny referat o sytuacji politycznej wygłosił Pizyński, który m. in. stwierdził, że naród polski wziął swój los we własne ręce i nic nie może przeszkodzić temu, aby na miejsce dawnej Polski reakcyjnej powstała nowa Rzeczpospolita.

Rozkaz Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego

WARSZAWA. — Dnia 27. VIII. 1944 r. w czasie walk powstańczych w Warszawie na Starym Mieście zginęli członkowie warszawskiego sztabu Armii Ludowej: 1) pułk. „Ryszard" — Bolesław Kowalski, 2) pułk. „Felek" — Stanisław Nowicki, inż.-arch., 3) ppułk. „Korab" — Stan. Kurland, 4) mjr. „Edward" — Edward Sanota, 5) mjr. „Nastek" — Anastazy Matowiecki.

Zginęli ludzie, których celem życia było życie dla Polski demokratycznej, zginęli ludzie, którzy ani na chwilę nie wypuścili z rąk karabinu, którzy przez cały okres okupacji byli głosicielami i organizatorami walki ze zbrojnym okupantem. Zdradzieckiemu hasłu „czekania z bronią u nogi" przeciwstawili czyn — zbrojną walkę partyzancką z hitlerowskim najeźdźcą. Należeli do tych, którzy wysoko podnieśli sztandar walki wyzwoleńczej w bohaterskich wystąpieniach, w obronie honoru i ludności stolicy w latach 1942, 1943 i 1944.

Warszawski sztab Armii Ludowej nie był poinformowany o terminie powstania, sprowokowanego przez dowódcę Armii Krajowej — Bora-Komorowskiego, w interesie zbankrutowanej emigracji londyńskiej.

Warszawski sztab Armii Ludowej uważał za zbrodnię wywołanie powstania bez uzgodnienia z dowództwem Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, pogwałceniem najprostszych zasad techniki wojennej.

W momencie, gdy oszukańcza polityka A. K., wykorzystując bojowy lub antyniemiecki nastrój ludności Warszawy, doprowadziła do wybuchu powstania, nie mogło na barykadach Warszawy zabraknąć sztabu Armii Ludowej i jej żołnierzy.

Dziełem A. L. były wykute w ogniu walki jedności żołnierskiej. Dziełem A. L. były bohaterskie obronne walki o Śródmieście, a szczególnie Stare Miasto, zaciekle atakowane przez niemców.

Bojownicy demokratycznej Polski nie złożyli broni w 1939 roku, gdy sanacyjni wodzireje uciekali szosą zaleszczycką. Bohaterscy dowódcy A. L. nie skapitulowali przed znienawidzonymi barbarzyńcami hitlerowskimi, jak to uczynili dowódcy A. K. — Bór i Monter.

Nie opuszczając żołnierzy — zginęli na posterunku w ogniu walki po bohatersku.

Bo byli to żołnierze nowego odrodzonego Wojska Polskiego.

Bo byli to heroldowie jedności narodowej w walce z okupantem.

Bo byli to żołnierze demokratycznej Polski i jej reprezentantki, Krajowej Rady Narodowej.

Celem uczczenia bohaterskiej walki Armii Ludowej na terenie naszej Stolicy Warszawska Rada Narodowa uchwaliła przeznaczyć miejsce na pochowanie członków warszawskiego sztabu Armii Ludowej w centrum miasta w pobliżu sławnego pola walki — Starego Miasta, na skwerku Krakowskiego Przedmieścia, przy historycznej figurze Matki Boskiej.

W uznaniu zasług poległych bojowników o wolną i demokratyczną Polskę Krajowa Rada Narodowa nadała im Krzyże Grunwaldu II klasy. Naczelny Dowódca Wojsk Polskich postanowił pochować w dniu 25 marca b. r. bohaterów z honorami, należnymi wyższym oficerom, poległym na polu chwały.

Polegli członkowie warszawskiego sztabu Armii Ludowej — to najpiękniejsze postacie walki wyzwoleńczej narodu polskiego. Stawiam ich jako wzór dla wszystkich oficerów i żołnierzy naszego wojska.

Wieczna chwała ich pamięci!

Śmierć niemieckim najeźdźcom!

Naczelny Dowódca W. P.
Michał Rola-Żymierski
gen. broni

Zastępca Nacz. Dow. W. P. do spraw polit.-wychow.
Marian Spychalski
gen. brygady.

Szef Sztabu Gł. W. P.
W. Korczyc
gen. dywizji.

Zjazd Obywateli Polskich w ZSRR

MOSKWA (Polpress). — W Bernaule, centrum kraju ałtajskiego, odbył się zjazd obywateli polskich. Zebrały się tu delegacje robotnicze od 17.000 Polaków. Referat wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Patriotów w ZSRR. Po złożeniu sprawozdania przez miejscowy zarząd Związku rozwinęła się dyskusja nad zagadnieniem szkolnictwa polskiego, domów dziecięcych i pomocy ewakuowanym Polakom. Szczególne zainteresowanie wywarło przemówienie inspektora do spraw dzieci polskich w ZSRR. Dzięki troskliwej opiece władz radzieckich i miejscowej ludności, dzieci polskie w kraju ałtajskim pobierają naukę w 59-ciu szkołach. Oddano im najlepsze gmachy, zaopatrzono w pomoce naukowe. Wiele klas polskich utworzono w szkołach rosyjskich. Burzliwymi oklaskami witali delegaci przedstawiciela Wojska Polskiego, który opowiedział o bojowej współpracy Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, przytaczając niezliczone przykłady bohaterstwa i odwagi Polaków podczas walk nad Wisłą i Odrą.

Została przyjęta jednogłośnie rezolucja, w której zebrani wyrażają uznanie dla uchwał Konferencji Krymskiej. Zjazd wita działalność Rządu Tymczasowego R. P. i potępia haniebną zdradziecką robotę emigracyjnej kliki z Londynu. Rezolucja wyraża również wdzięczność Związkowi Radzieckiemu i bohaterskiej Armii Czerwonej za wyzwolenie Polski.

Zagłębie Ruhry w płomieniach

LONDYN. — Jak donoszą z Londynu, 1.500 bombowców amerykańskich, eskortowanych przez wielkie ilości samolotów myśliwskich, bombardowało Zagłębie Ruhry. Rejon Zagłębia określa się jako „rejon śmierci". Bombowce alianckie zaatakowały Recklinghausen, Gladbach, Münster, Oelfeld Elberfeld, Rheine, Holwickede, Una. Obszary te są doszczętnie zniszczone. Ponieważ kolejarze nieustannie uciekają gremialnie z bombardowanych terenów, reperacje zniszczonych urządzeń kolejowych nie mogą być dokonywane. Dworce kolejowe są przepełnione płonącymi pociągami towarowymi. Ulice zawalone są zniszczonymi samochodami i sprzętem wojskowym. Bombardowane były również: Osnabrück, Siegen, Bielefeld i Dortmund.

Lotnictwo alianckie zrzuciło 10-tonowe bomby na most nad Wezerą, w okolicy Bremy oraz na mosty w Bielefeld i Bad Oelshausen. Bombami najcięższymi bombardowany był również rejon Nimburga.

Bomby alianckie spadły również na zakłady, produkujące aluminium w Mechede, na terenie Westfalii. Zniszczono doszczętnie mosty na kolei brennerskiej i most na rzece Inn.

Naloty alianckie na Rzeszę

LONDYN. — Arnsberg przeżył nowy wielki nalot, w którym użyto 10-cio tonowek. Skutki nalotu porównać można jedynie ze skutkami trzęsienia ziemi. Kilka przesel i wiaduktów kolejowych załamało się. Jeszcze w oddalonych o 4 km. miejscowościach Niederreiner i Untrop budynki rolników waliły się jak domki z kart. Lasy okoliczne są ścięte. Tysiące zabitych.

2.000 bombowców dokonało poza tym nalotów na Plauen i Zwickau (fabryki czołgów), Jenę (zakłady optyczne Zeissa), Böhlen (składy i rafinerie benzyny), Leibheim i Augsburg (fabryka samolotów Messerschmidta), Gelsenkirchen, Kassel i Norymbergę.

Lotnictwo bliskiego wsparcia wykonało w poniedziałek 7.000 lotów przyfrontowych co jest rekordem w ostatnich działaniach na zachodzie.

Z baz włoskich działania na niemieckie linie dowozowe na front wschodni i Przełęcz Brenerską.

Sytuacja w Holandii

LONDYN (Polpress). — Agencja United Press donosi, że wedle oświadczenia premiera holenderskiego w Holandii panuje katastrofalna sytuacja gospodarcza. Milionom Holendrów grozi śmierć głodowa. — Dzienna racja żywności na terenach okupowanych przez niemców odpowiada 700 kaloriom.

Wyniki wyborów w Finlandii

MOSKWA (Polpress). — Agencja TASS, omawiając wyniki wyborów w Finlandii, stwierdza, że wybory powinny były doprowadzić do oczyszczenia atmosfery politycznej w Finlandii i do wyeliminowania wpływu agentów niemieckich, którzy starali się za wszelką cenę spowodować pogorszenie stosunków fińsko-radzieckich. Chociaż ostatnie wyniki wyborów nie są jeszcze znane, to jednak nie ulega wątpliwości, że blok demokratyczny osiągnął olbrzymie zwycięstwo. Otrzymał on 50 mandatów. — Zaznaczyć należy, że partia socjal-demokratyczna straciła 55 mandatów. Wyniki wyborów świadczą o tym, że w Finlandii rośnie niezadowolenie z awanturniczej polityki antyradzieckich elementów.

UNRA dla Polski

LONDYN. — Według oficjalnego oświadczenia dyrektora UNRY dr. Lehmana pomoc żywnościowa dla Polski udzielana będzie wyłącznie za pośrednictwem Tymczasowego Rządu R. P. w Warszawie, jako jedynej władzy administracyjnej na terenach wyzwolonych.

Świadczy to o dalszym wzroście zaufania do naszych władz państwowych.

Niepokoje na Hawanie

LONDYN, (Reuter). — W piątek na Hawanie stłumiony został bunt wojska przeciwko administracji prezydenta Grau San Martin. Aresztowany został były głównodowodzący armii — Joze Pedraza — a wraz z nim około 80 oficerów, wojska i policji oraz osobistości cywilne.

Nowy dowódca III Frontu Białoruskiego

WARSZAWA (TASS). — Na miejsce marsz. Czerniachowskiego dowódcą wojsk III-go Frontu Białoruskiego został mianowany przez Marszałka Stalina — marszałek Wasilewski.

Ku czci Sienkiewicza

WARSZAWA, (Polpress). — Rada Ministrów uchwałą z dnia 14 b. m. postanowiła wydzielić z majątku będącego własnością spadkobierców Henryka Sienkiewicza obszar 50 ha, pozostawiając go we władaniu rodziny pisarza. Resztę terenów postanowiono przeznaczyć na cele kulturalno-pedagogiczne związane z imieniem wielkiego pisarza.

Związek Literatów w Krakowie

KRAKÓW, (Polpress). — Związek Literatów Zawodowych w Krakowie liczy obecnie 175 członków. W skład zarządu wchodzą: Wyka, Andrzejewski, Bailicki, Breza, Wiktor, Zechenter.

WARSZAWA, (Polpress). — W Warszawie odbył się pierwszy literacki poranek autorski, w którym wzięli udział: Wiech, Otwinowski, Gruszczyński i Ładosz.

Niemcy znęcają się nad polskimi jeńcami

WARSZAWA. — Z terenu Rzeszy dochodzą wiadomości o bestialskim postępowaniu niemców w stosunku do polskich i żydowskich jeńców, pozostających jeszcze w obozach na terenach nie uwolnionych. W związku z tym władze polskie oznajmiają, że będą stosować ostre środki kary w stosunku do ludności niemieckiej na terenach Polski, o ile władze hitlerowskie nie zaprzestaną natychmiast swego bestialskiego postępowania.

*

Londyn. Jak oświadczył premier Churchill zostali już wyznaczeni główni delegaci angielscy na konferencję w San Francisco. Są nimi min. Eden, Crambon i Halifax.

Przegląd prasy

Wszystkie ugrupowania demokratyczne w Anglii zrzeszyły się i utworzyły wspólny blok ludzi miłujących wolność. Rada Polskiej Jedności Demokratycznej w Londynie pod bokiem „urzędującej reakcji" uchwaliła rezolucję, którą zamieszcza „Dziennik Polski":

„Głos Rady jest głosem olbrzymiej większości Polaków za granicą. O tym, że lwia część organizacji polskich na emigracji podpisuje się pod resolucjami Rady Jedności Demokratycznej, świadczą odgłosy londyńskiej rezolucji w skupieniach polskich w Europie Zachodniej i za Oceanem. Tak więc Rada ma pełne moralne prawo do nazwania swoich postanowień dezyderatami większości Polonii zagranicznej.

A postanowienia te sprowadzają się do następujących punktów: 1) cofnięcie poparcia dla „gabinetu" emigracyjnego w Londynie; 2) likwidacja działalności tego „gabinetu" i przelania jego uzurpatorskich kompetencji na legalny i rzeczywisty Rząd Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie; 3) przyśpieszenie pracy Komisji Trzech w Moskwie celem utworzenia Rządu Jedności Narodowej; 4) zaproszenie Rządu Tymczasowego na konferencję w San-Francisco na wypadek, gdyby do tego czasu nie został utworzony Rząd Jedności Narodowej; 5) uznanie przez mocarstwa sprzymierzone granic zachodniej Polski nad Odrą i Nissą; 6) zapewnienie demokracji polskiej w Anglii możliwości korzystania ze wszystkich publicznych instrumentów propagandy, oddanych dotychczas do dyspozycji profaszystowskiego „gabinetu" emigracyjnego Raczkiewicza i Arciszewskiego.

Demokracja polska na emigracji przemówiła. Jednolity front narodowy, który okrzepł już tu, w kraju, w smaganiach o wolność i w wysiłku odbudowy, obejmuje sobą najszersze rzesze naszego wychodźtwa. Naród polski w kraju i za granicą opowiada się stanowczym głosem za swoją demokratyczną władzą. Naród polski potępia warcholstwo rodzimych reakcjonistów i sympatyków faszyzmu, usiłujących stanąć na przeszkodzie szczęściu i rozwojowi Ojczyzny. Głos potępienia rozległ się już pod oknami głównego bastionu reakcji polskiej — w sercu Londynu".

Kronika miasta i powiatu

Marzec 26 Poniedziałek

Dziś: Emanuela
Jutro: Jana Dam.

Zaciemniamy od zmroku do świtu

Ogólne zebranie członków Związku Zawodowego Literatów

We własnym lokalu w Radzie Związków Zawodowych (II Aleja 43, I p.) odbędzie się w środę, dnia 28 III. 1945 r. o godz. 4 ogólne zebranie członków Związku Zawodowego Literatów.

Powstanie Towarzystwa Przyjaźni Żołnierza

Z inicjatywy Miejskiego Oddziału Inform. i Propagandy powstał Komitet Organizacyjny Towarzystwa Przyjaźni Żołnierza, mający na celu ukonstytuowanie Towarzystwa. Komitet apeluje do szerokich warstw miejscowej ludności o pomoc w pracy.

Chodzi o składanie darów, aby uprzyjemnić Żołnierzowi nadchodzące święta. Obywatele! składajcie podarunki dla tych, którzy walczą i cierpią za nas. Dary składać należy w sekretariatach stronnictw politycznych i związków zawodowych oraz w urzędzie Miejskiej Informacji i Propagandy (Zarząd Miejski, II Aleja 45, pok. 10).

Tydzień pomocy dla Warszawy

Z inicjatywy częstochowskich organizacji młodzieży Związku Walki Młodych i TUR. odbędzie się od 25 do 31 marca b. r. Wielki tydzień pod hasłem „Pomagaj Warszawie".

Tydzień rozpocznie się Wiecem Młodzieży w sobotę, dnia 24 marca b. r. o godz. 13 w sali kina „Wolność". W czasie tygodnia pomocy Warszawie młodzi przeprowadzą kwestę uliczną i w lokalach publicznych, zbiorą wszelkie zbędne łopaty, kilofy i narzędzia, które po ukończeniu zbiórki wręczone zostaną przez delegację młodzieży częstochowskiej — Warszawie. Młodzież apeluje do tradycyjnej ofiarności społeczeństwa częstochowskiego, a jednocześnie wzywa młodzież całej Polski do współzawodnictwa w szlachetnym dziele odbudowy Warszawy. Zmartwychwstała stolica będzie wiecznym pomnikiem żywotności, twórczości i energii Narodu Polskiego.

— — — — — — — — — — — —

Związek Walki Młodych wzywa wszystkich, którzy mają łopaty, kilofy i inne narzędzia do składania tychże w Sekretariatach Dzielnicowych Z. W. M., a więc Piłsudskiego 11, Wolności 48, Narutowicza 149, Narutowicza 45 („Warta"); Limanowskiego 98 i w Sekretariacie Organizacji TUR., Kopernika 6.

Wzywa się ludność spoza m. Częstochowy, aby składała łopaty w określonych punktach na terenie poszczególnych wsi i o składnicach tych zawiadamiała Z. W. M., który sam zajmie się ich transportem do Częstochowy.

Niech narzędzia pracy, które miały służyć niemcom do budowania okopów dla chronienia ich przed sprawiedliwością, użyte będą w szlachetnym celu odbudowy tego, co oni barbarzyńsko zniszczyli.

Zebranie pracowników firmy „Omega"

Dnia 29 b. m. o godz. 10-ej odbędzie się walne zgromadzenie pracowników firmy „Omega" w sali fabrycznej przy ulicy Fabrycznej 1/3.

Otwarcie Spółdzielni Rybackiej

Zawiadamiamy wszystkich członków Spółdzielni Rybackiej, że z dniem 22 b. m. sekretariat Spółdzielni rozpoczyna swoje czynności w biurze tymczasowym w II Alei 20 (2-ga brama, wejście na lewo) w godzinach od 15 do 18-ej.

Uwaga, sędziowie piłkarscy!

Wydział Spraw Sędziowskich przy Okręgowym Związku Piłki Nożnej w Częstochowie, wzywa wszystkich sędziów piłkarskich na zebranie do sali Rady Związków Zawodowych. Zebranie odbędzie się w środę, dnia 28 marca o godz. 17-ej. Stawiennictwo obowiązkowe.

Z życia kulturalnego

„Przepióreczka" dla nauczycielstwa

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury w poniedziałek, dnia 26 b. m. o godz. 16 odbędzie się w Teatrze Miejskim popularne przedstawienie komedii Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka" dla nauczycielstwa i ich rodzin. Bilety ulgowe do nabycia w Oddziale Oświaty Pozaszkolnej, Dąbrowskiego 7, pok. Nr. 105 w godzinach urzędowych.

„Przepióreczka" dla robotników

Teatr Miejski wespół z Miejskim Urzędem Informacji i Propagandy urządza we wtorek i środę o godz. 4 przedstawienie „Przepióreczki" dla robotników po cenach zniżkowych (5 zł) i bezpłatnie.

Z koncertu Karwowskiej i Popławskiego

Bardzo miłe wrażenie sprawił niedzielny koncert śpiewaczy w sali kina „Wolność" w wykonaniu Maryli Karwowskiej i Janusza Popławskiego. Starannie i celowo dobrany repertuar składał się ze znanych popularnie arii i pieśni z działu operowego, operetkowego i pieśniarskiego. Poziom wykonawców, jak również program przejrzysty i dostępny dla szerszego ogółu, nie nużył, lecz dał kulturalną i pogodną rozrywkę. Maryla Karwowska, śpiewaczka o dużym i dobrze brzmiącym sopranie koloraturowym, odśpiewała arie z oper, operetek i pieśni z pełnią swobody władania głosem i trafna i pełną werwy frazą. Na podkreślenie zasługuje Aria z „Halki" — Moniuszki, wykonana świetnie i ze zrozumieniem, Maki — Niewiadomskiego, Karuzela — Nawrockiego, Moje usta... — Lehara, Słow-Dosta, Walc „Nad modrym Dunajem" z koloraturą czystą i wprawną. Następnym wykonawcą koncertu był Janusz Popławski, tenor o charakterze lirycznym, bardzo miły w barwie i słodki w brzmieniu. Solista włada głosem lekko, z łatwością i swobodą. Ta lekkość w średnicy, a zwłaszcza w górze, jak również stosowanie efektu falsetu i odcieni dynamicznych, świadczą o dużej umiejętności i dobrej szkole solisty. Wykonawca odśpiewał z umiarem artystycznym arię z opery „Poławiacze pereł" — Bizeta, Walc z „Ptasznika z Tyrolu" — Zellowa, znaną pieśń Aj, aj, aj, Walc Różyckiego, Krakowiaka — Moniuszki i inne.

Soliści wystąpili razem w duecie-dialogu, śpiewając wprawnie, harmonijnie i nastrojowo, a zwłaszcza Marsz turecki — Mozarta. Arię z op. „Carmen", Arię z operetki „Miłość Cygańska" i inne.

Publiczność bardzo liczna darzyła solistów rzęsistymi oklaskami zmuszając do bisów. Akompaniował dobrze i z rutyną, stosując się rzetelnie do solistów, pianista Sergiusz Nadgryzowski. Ten.

Od Redakcji.

Z prawdziwą radością powitaliśmy dawno niewidzianą na gruncie częstochowskim parę: Marylę Karwowską i Janusza Popławskiego. Koncert ich był prawdziwą przyjemnością. Huragany braw i entuzjazm widowni były najlepszym dowodem, że publiczność Częstochowy umie ocenić tych, którzy na to zasługują. Między artystami a widownią nawiązała się od początku nić porozumienia i wzajemnej sympatii. Oby więcej było tego rodzaju występów.

A teraz parę słów pod adresem publiczności. Od pewnego czasu zapanował tu dziwny zwyczaj palenia papierosów na widowni. Od tego są palarnie i poczekalnie. Trzeba szanować artystę, jego głos, który łatwo stracić, a trudno odzyskać. Mamy nadzieję, że na przyszłość publiczność weźmie to pod uwagę. B. S.

— o —

OFIARY

Pracownicy M. B. W. Rylski z inicjatywy przewodniczącego Rady Załogowej Leonarda Glińniewicza przekazali 900 zł dla jeńców powracających z Rzeszy.

*

OD REDAKCJI

Ob. Iksel proszony jest o zgłoszenie się w Redakcji w pilnej sprawie.

Z życia Szkolnictwa Średniego

(h) Na terenie Częstochowy czynne są od dnia 2 lutego wszystkie państwowe zakłady naukowe szkolnictwa średniego ogólnokształcącego, które istniały w 1939 roku, a mianowicie: I Gimnazjum i Liceum Męskie im. H. Sienkiewicza, II Gimnazjum i Liceum Męskie im. R. Traugutta, III Gimnazjum i Liceum żeńskie im. Słowackiego, Seminarium dla wychowawczyń przedszkoli.

Z prywatnych zakładów czynne są: Gimnazjum i Liceum Męskie Towarzystwa Szkoły Społecznej, Gimnazjum i Liceum Żeńskie tow. „Nauka i Praca", Gimnazjum i Liceum Żeńskie Sióstr Nazaretanek. Poza tym utworzone zostały: Prywatne Gimnazjum Męskie Braci Szkolnych, Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne Ziem Zachodnich, Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne dla dorosłych. Reprezentowane są w naszym mieście wszystkie typy licealne jak: humanistyczne, klasyczne, matematyczno-fizyczne i przyrodnicze.

Personel nauczycielski, który od pierwszego dnia stanął z zapałem do pracy, składa się z nauczycieli zatrudnionych w tutejszym szkolnictwie w roku 1939 oraz z nauczycieli szkół warszawskich.

Program nauczania zachowano przedwojenny. Jak i we wszystkich innych działach szkolnictwa największą bolączką jest brak lokali szkolnych. W gmachu jednego gimnazjum mieści się obecnie 6 szkół. Godziny nauki muszą być z tego powodu skrócone.

Drugą wielką bolączką jest zupełny brak podręczników. Sprawa ta zostanie rozwiązana przez powstawanie nowych wydawnictw, których zadaniem będzie dostarczanie młodzieży szkolnej podręczników po cenach minimalnych W Częstochowie tworzy się już spółdzielnia Związków Zawodowych pracowników Kultury i Zw. Zaw. Drukarzy, która kwestię tę umieściła wśród jednych z pierwszych swych zadań.

W celu ulegalizowania wyników tajnego nauczania Komisja Weryfikacyjna wyda w najbliższym czasie świadectwa maturalne ukończenia gimnazjum i liceum tym uczniom, którzy składali egzaminy dojrzałości podczas okupacji.

Wśród uczniów szkół średnich Częstochowy daje się zauważyć silny napływ młodzieży wiejskiej i robotniczej. Fakt ten, będący objawem uzdrowienia stosunków społecznych w naszym życiu oświatowym musi być powitany z radością przez ludność miasta. Powinna ona spieszyć z pomocą spragnionej nauki młodzieży i w miarę możności zabezpieczać jej warunki pracy. Przy III Gimnazjum Państwowym uruchomiono internat dla ubogiej młodzieży rekrutującej się ze sfer robotniczych i wiejskich. Wydział Kultury i Oświaty apelował do społeczeństwa o zakładanie nowych internatów. Opieka nad tymi, którym dotąd dostęp do średniego nauczania był niezmiernie utrudniony i prawie że niemożliwy jest naszym obowiązkiem. Szkolnictwo średnie, którego jednym z ważnych zadań jest przygotowanie do wyższych uczelni, stoi obecnie dla wszystkich otworem. Ci, którzy się wyróżnią zdolnościomi, pracowitością i zapałem — pójdą na uniwersytety — budując nową inteligencję Polski Demokratycznej.

O muzeum powiatowe

Około 10 minut drogi od Janowa okolony murem we wspaniałym starym parku wznosi się pałac Raczyńskich w Potoku-Złotym. Piękny renesansowy budynek, stojący ponad gładkim lustrem jeziora, zostaje w związku z przeprowadzaniem reformy rolnej oddany na muzeum powiatowe. Nie będą jego zabytki stanowiły odtąd domeny kilku wybrańców losu — pałac i historycznej wartości meble, bogata biblioteka i obrazy — wszystko, co zdołano po ucieczce niemców uchronić staje się wspólnym dobrem Narodowym. Powiatowy Referat Kultury i Sztuki przystępuje do energicznej pracy mając na celu stworzenie muzeum, rewindykację rozgrabionych zabytków, zorganizowanie ośrodka kulturalnego, który promieniował by swoją działalnością na zapomnianym od lat odcinku życia — na terenie wsi polskiej.

Poważna to praca i cel godny wysiłków. Nikogo nie zrażają piętrzące się trudności techniczne — Chętni, a i takich jest spora garstka, nie patrząc na nic biorą się do roboty — i tworzą. Niestety nie wszyscy rozumieją podniosłą misję kulturalną, jaka stoi przed całym społeczeństwem, nie wszyscy są zdolni znaleźć się na odpowiednim poziomie. I tak w okresie przejściowym, po ucieczce niemców ludność bądź z chęci uchronienia, bądź źle pojmując zagadnienie podziału mienia obszarniczego zabrała z pałacu w Potoku-Złotym moc bezcennych mebli, książek, obrazów — wzięto ogromnej wartości artystycznej przedmioty. Brano bez zastanowienia, ciągnięto i niszczono po drodze nieporównane zabytki kulturalne. Dziś, gdy normalizacja życia, postępująca wielkimi krokami ku przodowi, wejrzała i w tę sprawę objawił się stan fatalny. Referat Kultury i Sztuki przy Częstochowskim Starostwie Powiatowym na mocy okólników Wydziału Wojewódzkiego wydał polecenie zwrotu zabranych przedmiotów o wartości kulturalno-artystycznej. Polecenie zostało wydane, ludzie dobrej woli podjęli pracę, mającą na celu zabezpieczenie rewindykowanych rzeczy, tylko... tylko do tej pory nie znalazł się jeszcze nikt, kto by czuł się w obowiązku zwrócić to co sobie-przywłaszczył. Czy takie postępowanie można nazwać obywatelskim?

Czy dotąd ludzie nie są w stanie zrozumieć, że mienie to, to już nie własność posiadaczy latyfundiów, lecz wspólny Skarb Narodowy, skarb tym cenniejszy, że tak strasznie ubogi. 5 i pół lat sekwestrów, gwałtów i bezmiarów niemieckich nad Kulturą Polską nie pozostało bez śladu. Nasze cenne zabytki, obrazy i rzeźby, pałace i kościoły, ogromne biblioteki i muzea w większości leżą w gruzach lub stoją ogołocone ze wszelkiego dobra o wartości artystyczno-historycznej. I teraz właśnie stając wobec takiego ogromu strat, wobec tak kolosalnych zadań, czyż możemy sobie pozwolić jeszcze na trwonienie bezcennych resztek tego co pozostało?

Dobra kulturalne muszą być dostępne wszystkim, bez wyjątku, bez żadnych ograniczeń. Chłop, inteligent, czy robotnik równe mają prawa do korzystania z bezcennych darów kultury i sztuki, jakie pozostały na terenie Polski. Niestety jednak nie zrozumieli tego np. w większości ludzie z okolic Potoka-Złotego i tylu innych miejsc, gdzie zniszczono, lub rozgrabiono zabytki i książki. Chociaż i na tym odcinku były wyjątki — byli ludzie, którzy okazali swój obywatelski stosunek do tych zagadnień. I tak pp. w Potoku-Złotym mieszka ob. Władysław Lampa. — Jest on elektrotechnikiem i pełni dziś funkcje zastępcy przewodniczącego „Komitetu Folwarcznego".

Ob. Lampa nie ograniczył się jednak do roli biernego widza w czasie gwałtów, dokonywanych przez nieuświadomionych ludzi nad dobrami kulturalnymi Potoka-Złotego, nie szedł i nie zabierał z pałacu cennych obrazów i mebli, by przystroić nimi swoje skromne mieszkanie — nie! On walczył, — walczył o każde zabierane krzesło, stół, o każdy obraz, każdą książkę. Ob. Lampa chronił pozostałe zabytki przed wpływami wilgoci i mrozu, przed grabieżą i bezcelowym zniszczeniem. Dziś już z ramienia Referatu Kultury i Sztuki opiekuje się pałacem i uratowanymi przez siebie rzeczami i czeka.... tak jak wszyscy po obywatelsku czujący Polacy, na zwrot nieprawnie przywłaszczonego mienia — czeka chwili, kiedy otwarte zostaną sale muzeum powiatowego w Potoku-Złotym, by wpuścić do swych jasnych wnętrz roześmiane, niebieskookie dzieci ze szkół powszechnych, strudzonego pracą chłopa, robotnika i inteligenta.

Czekamy wszyscy i apelujemy do was Obywatele, którzy jeszcze nie zrozumieliście waszego obowiązku i ociągacie się z wykonaniem nakazu władz i nakazu sumienia. Nie zmuszajcie Państwa, by stosowało przeciw wam sankcje karne, zawróćcie z mylnie obranej drogi, a przyczynicie się wielkie do dzieła odbudowy Kultury Narodowej.

Reflektorem w życie

Napiętnowanie

W „Głosie Narodu" Nr. 12 z dn. 26.II.45 r. w artykule „Reflektorem w życie" obywatel Zgrzyt poruszył kwestię kary, na jaką zasłużyły te kobiety, które zapominając o obowiązkach Polki, sprzedawały się wrogom ludzkości Nr. 1 — niemcom.

Ponieważ sprawa ta jest ze wszech miar aktualna i pilna, zasługuje na to, aby się nią zająć szczerze i poważnie. Proponowane przez ob. Zgrzyta golenie głowy każdej przestępczyni wojennej jest zgoła za delikatne i nieodpowiadające ogromowi winy, jaką każda z nich popełniła wobec własnego Narodu. Cóż to za kara, jeśli po pewnym czasie ta, która winna być przez wszystkich wyklęta, niczym się różnić nie będzie od innych? Czy stale, co pewien czas trzeba „zmuszać" pp. fryzjerów do powtarzania zabiegów i z tego powodu narażać ich na dotykanie tego, co jest wstrętne i ohydne? Po co to wszystko?

Wina tych wszystkich pań jest ogromna bo: w chwili kiedy nasze siostry i bracia ginęli niewinnie tysiącami z rąk wroga, jęczeli po więzieniach i obozach, marli z głodu i wycieńczenia, bezskutecznie błagali oprawców o litość, przechodzili nadludzkie męki i katusze — w takiej to chwili te wyrzutki społeczeństwa jedno miały na celu: żyć za wszelką cenę, użyć za wszelką cenę i przeżyć za wszelką cenę. Kara więc powinna być równomierna, sprawiedliwa.

Dzisiaj pozbyliśmy się już osławionej swej dziejowej tolerancji i sentymentu, który nam przynosił zawsze wiele przykrości i zła niepowetowanego. Dzisiaj stać nas na to, aby te wszystkie nałożnice, kochanki, czy kapłanki wolnej miłości z niemcami, wyrzucić poza nawias zdrowego, moralnego i patriotycznego społeczeństwa. Ale nie tak, jak proponuje ob. Zgrzyt, ani też nie tak, jak postąpiła Belgia po zeszłej wojnie z swymi wyrodnymi córami, które wystawiano w oknach magazynów nago, z opaską jedynie na biodrach i piersiach. To są kary niesprawiedliwe, łagodne i krótkotrwałe.

Aby sprawiedliwości stało się zadość, każda z nich winna być napiętnowana przez wypalenie, lub wytatuowanie na czole i obu policzkach nie swastyki, jako godła znienawidzonego, ale litery „N", — co oznaczałoby „niemiecka..."

Dlatego też zwracam się z gorącym apelem do społeczeństwa o wypowiedzenie się w tej sprawie, ponieważ każda zwłoka, każdy dzień stracony jest tolerowaniem zła, jakie powinno być zlikwidowane na zawsze. Wówczas ani czas, ani zmiana miejsca zamieszkania nie wpłynie na odpokutowanie win, popełnionych przez napiętnowane, wbrew naturze Polki — patriotki.

Kalina

Teatr Marionetek „Chochlik"

W niedługim czasie otwarty zostanie w Częstochowie teatr marionetek „Chochlik". Teatr oparty jest na zasadach spółdzielni. Dnia 16 marca b. r. odbyło się walne zebranie Spółdzielni Pracy p. n. „Teatr Marionetek Chochlik" Częstochowskiej Rodziny Marionetkarzy. Przewodniczył zebraniu Mieczysław Mieczyński. Jednym z punktów porządku dziennego był referat ob. Polońskiego o roli i możliwościach Teatru Marionetek. Prelegent podkreślił, że dziecko polskie, zaniedbane przez lata okupacji wola o swe prawa. Teatr jako czynnik oświaty pozaszkolnej jest doskonałym sposobem wychowawczym. Teatr Kukiełek, jako przystosowany specjalnie do wymagań psychiki dziecięcej, dla dzieci głównie przeznaczony, teatr kukiełek na prawdziwie wysokim poziomie artystycznym — to doskonałe narzędzie wychowawcze i kulturalno-oświatowe, w swej prostocie i bezpośredniości działające głęboko i skutecznie. W teatrze tym rolę aktora spełnia lalka, tak dostępna zawsze dla dziecka, najlepszy jego przyjaciel. „Bawiąc—uczyć" — oto hasło teatru marionetek.

Na wzór francuskich Grand Guignollow — marionetki wyśmiewają w sposób sarkastyczny filozoficzny ułomności charakterów, kształcąc dusze młodego widza.

Repertuar teatru dobrany jest ze znawstwem i zrozumieniem. Obok staroludowych groteskowych marionetkowych teatrów angielskich francuskich i włoskich, Chochlik wystawia utwory żywe, soczyste i zdrowe zaczerpnięte z polskiego folkloru, inscenizacje wartościowej poezji polskiej, Mickiewicza, Fredry, jak: Dziąd i ba ba", „Paweł i Gaweł", „Golono strzyżono" „Pani Twardowska" itp. Natomiast eliminuje z repertuaru sentymentalizm baśni niemieckich i chorobliwe fantazje o królewiczach i sierotkach. Teatr Marionetek będzie mógł w przyszłości, mając do rozporządzenia autobus czy ciężarówkę dawać występy na wsi i w małych miasteczkach powiatu, aby i tamtym dzieciom udostępnić miłą i pożyteczną rozrywkę.

Po referacie ob. Polońskiego, odczytany został statut Spółdzielni, który po rozpatrzeniu członkowie przyjęli i podpisali. W tajnym głosowaniu dokonano wyboru Rady Nadzorczej, w skład której weszli: ob. ob. Mieczysławski, Lawski, Sillich i Bebel.

Otwarcie teatru „Chochlik" będzie nielada rewelacją w naszym mieście. Jest to pierwszy teatr marionetek w Częstochowie, a jednocześnie jedyny teatr dziecięcy. Nazwisko kierownika artystycznego Stefana Polońskiego, twórcy i pioniera teatrów marionetkowych w Polsce, byłego kierownika teatrów marionetek w Krakowie, na Śląsku i w Poznaniu, pozwala nam wierzyć, że otrzymamy nową placówkę kulturalną na wysokim poziomie i fachowo prowadzoną.

„Chochlik" w myśl tradycji ob. Polońskiego nawiąże między młodocianymi widzami a kierownictwem ścisły kontakt w atmosferze wspólnej pracy, ciepła i harmonii. Personel teatru wraz z młodą publicznością tworzyć będzie jedną rodzinę się Rodzinę Marionetkarzy.

K. Z.

Wezwanie przemysłu metalowo-przetwórczego do

Pracowników technicznych Zagłębia Południowego

Południowe Zjednoczenie Przemysłu Metalowego zwraca się do wszystkich inżynierów, techników, mistrzów i przodowników (drużynowych), chcących podjąć pracę w przemyśle metalowym na terenach Zjednoczonego Zagłębia (ojca Śląski i Dąbrowskie), w województwie Krakowskim lub w Częstochowie z jej powiatem, aby dostarczyli pocztą swoje podania z życiorysem do siedziby Południowego Zjednoczenia (Katowice, ul. Zamkowa 3, Tel. 319-21). W życiorysie należy podać, poza danymi osobistymi, praktykę zawodową w głównych zakładach; w podaniu — zaznaczyć swoje życzenia odnośnie rodzaju przyszłego zatrudnienia.

Obywatele, którzy się zapisali już w innych instytucjach, winni — we własnym interesie — skorzystać z tej sposobności, która da im największe możliwości podjęcia pracy w ich gałęzi przemysłowej. Zaznacza się przy tym, że P. Z. P. M. obejmuje wszystkie państwowe i będące obecnie pod zarządem państwowym zakłady metalowe przetwórcze na wyżej wymienionych terenach, będzie zatem zatrudniać olbrzymią większość sił technicznych tego przemysłu.

Złożenie podania jest zupełnie nie wiążące, i każdy może objąć pracę w innej gałęzi, która mu się nadarzy w międzyczasie. Południowe Zjednoczenie **ma na widoku jedynie interes pracowników technicznych, którzy nie są zorientowani dokąd się udać, aby znaleźć pracę, względnie nie mają środków** czy czasu, żeby wyjechać w teren i odwiedzać po kolei wszystkie zakłady. Z drugiej strony P. Z. P. M. wyraźnie podkreśla, że **przyjęcie podania nie zobowiązuje Zjednoczenia** do bezwzględnego wyszukania pracy dla proszącego, a tym bardziej do załatwienia tego w bliskim terminie. Chodzi tylko o **wykorzystanie możliwości, jakie się nadarzają** z dnia na dzień, a są ich rozmiary i regularność Zjednoczenie nie może przyjmować odpowiedzialności — mając natomiast pod ręką materiał informacyjny, może ono **pożytecznie kierować podażą sił fachowych.**

Zgłaszający się do P. Z. P. M. winni oczekiwać na zawiadomienie osobiste lub przez prasę.

Komitet Budowy Pomnika Wdzięczności Żołnierzom Armii Czerwonej w Częstochowie

ogłasza Konkurs Otwarty

na projekt Pomnika.

Warunki Konkursu:

1) Pomnik ma stanąć na placu przed Magistratem lub na placu Daszyńskiego.
2) Wysokość pomnika nie może być mniejsza, niż 5 metrów.
3) Musi być pomyślany i wykonany w materiale trwałym.
4) Winien być wyrazem wdzięczności całego społeczeństwa dla Armii Czerwonej.
5) Skala projektu 1 : 10.
6) Projekt wraz z planem otoczenia, omówieniem, kosztorysem, winien być przedstawiony najpóźniej do dnia 20.4.1945 r.
7) Projekt musi być zaopatrzony godłem (hasłem), a w zamkniętej kopercie powinno być nazwisko, adres autora i ewentualne dalsze uwagi dotyczące wykonania.
8) O przyjęciu projektu do wykonania decyduje Komitet.
9) Komitet zastrzega sobie prawo zakupienia projektów przedstawionych do konkursu, nawet nie nagrodzonych.
10) Komitet przeznacza 3 nagrody za najlepsze projekty:

I — w kwocie 10.000 zł
II — „ 5.000 zł
III — „ 2.000 zł.

Nagrody będą płatne natychmiast po rozstrzygnięciu konkursu, z tym warunkiem, że autor projektu, który będzie przyjęty przez Komitet do wybudowania — otrzymuje 50 proc. zaraz, a drugie 50 proc. po wykonaniu i wystawieniu pomnika, co może być przeprowadzone pod osobistym kierunkiem autora. W tym celu zostanie zawarta z autorem specjalna umowa, przewidująca oddzielne wynagrodzenie za pracę związaną z kierowaniem i dozorowaniem robót wykonanych nad pomnikiem.

Uwaga: Ewentualne plany i fotografie otoczenia, można uzyskać w Komitecie Budowy Pomnika, Magistrat pokój Nr 10, gdzie trzeba składać wykonane projekty.

Częstochowa, dn. 28.3.45 r.

Komitet Budowy Pomnika Wdzięczności Żołnierzom Armii Czerwonej w Częstochowie.

Uwaga! MŁODZIEŻ! Uwaga!

miejscowa i z bliskiej okolicy

Gimnazjum Kup. i Liceum Handlowe

Stow. Kupców Polskich.

Zbiórka

w środę, dnia 28 bm. o godz. 9-ej przy ul. Garncarskiej Nr 6/8 klasa licealna II o godz. 10-ej.

Rok szkolny rozpoczynamy z dniem 3 kwietnia br. 1784

Lekarstwa

oraz środki opatrunkowe

kupuje w każdej ilości

Państwowa Hurtownia Apteczna

Częstochowa, Aleja 23, I p.

ZGUBY

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie kolejowe w obrębie warsztatów st. Bleszno na nazwisko Karoń Władysław. 1677

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. przez gm. Olsztyn na nazwisko Hanko Kacper. 1783

Zgubiono kartę pracy, metrykę urodzenia i dowody rejestracyjne, oraz 140 zł na nazwisko Chojnacki Marian, zam. ul. Łódzka 26. Zgłosić ul. Wieluńska 23 u Antoniego Mikiewicza. 1807

Zgubiono kartę rozpoznawczą wydaną przez Urząd gm. w Porąju na nazwisko Bereszko Kamilla.

Zgubiono dowód osobisty wyd. w Kolbuszowie na nazwisko Szternberg Abusz. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Częst., Al. Wolności 2/6 m. 9. 1740

Zgubiono kartę rozpoznawczą, patent, książkę przydziałową na tytoń wyd. w Częstochowie na nazwisko Starzyńskiej Marii. 1748

Zgubiono kartę rozpoznawczą wydaną w Warszawie na nazwisko Majkner Maria. 1764

Zgubiono kartę rozpozn. Nr 63639 na nazwisko Ćwiakowski Zbigniew Wojciech, ur. 1925 r., dokument wydany przez Starostwo Częstochowa w maju 1943 r. Nadużycia zastrzegam. 1758

Skradziono w dniu 15 marca rb. w Hotelu „Europa" dokumenty oraz zaświadczenie rejestracji podoficerów rezerwy, które unieważnism. Stanisław Sobczak. 1775

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. przez P. Częstochowę na nazwisko Strzeczyński Bolesław, ul. św. Barbary 26. 1858

Zgubiono na Rynku Narutowicza portfel z dowodami na nazwisko Sztajner Władysława zam. w Częstochowie, ul. Bór. Kazimierzów. 1779

Skradziono w czasie dzielań wojennych w Kawodrzy Dolnej, gm. Grabówka, portfel zawierający 2 karty rozpoznawcze, jedną legitymację Ubezpieczalni Społecznej wyd. w Częstochowie, prawo jazdy na nazwisko Bartosik Zygmunt i Bartosik Stanisława. 1772

Zgubiono kartę rozpozn., książkę Ubezpieczalni Społecznej, książkę pracy, oraz inne dokumenty wraz z pieniędzmi na nazwisko Zobel Gertruda zam. Częst., Al. Kościuszki 14. 1782

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez B. K. U. w Częstochowie na nazwisko Brandt Józef. 1834

Zgubiono na stacji Częstochowa dnia 23.3.45 kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną Kępno i inne ważne dokumenty. Proszę o zwrot Machulski Józef, Kępno, Rynek 39 1855

Skradziono dowody osobiste w Częstochowie na nazwisko Bybak Genowefa i Janiny, zam. w Porąju, dom kolejowy 170. 1865

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. w Stanislawowie na nazwisko Sokołowska Kazimiera. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot tego dowodu do gminy Radziechowice. 1845

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. w Częstochowie, kartę rzemieślniczą, dwa patenty na nazwisko Błaziński Paweł, Wyszerpy Dolne 60.

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Nowak Antoni. 1852

Zgubiono kartę rozpozn. i kwity kontyngentowe oraz 210 zł na nazwisko Walczyk Bolesław, zam. w Pabjanicach, gm. Złoty Potok, pow. Częstochowski. 1835

Zgubiono książeczkę Ubezp. Społ. Nr 4850150 na nazwisko Krakowski Józef, zam. Częstochowa, Przybysewskiego 23. 1841

Unieważniam książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Wacyk Felicja, która zaginęła w 1939 roku. 1825

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. w Stanislawowie na nazwisko Nazar Zbigniew. 1834

Zgubiono świadectwo ukończenia szkoły powszechnej na nazwisko Ledwoń Zdzisław, ul. Mickiewicza Nr 79/72. 1838

POSADY

Chłopca na posyłki potrzebny zaraz. Zgłaszać się do Redakcji Wydawnictwa „Ezop", Częst., Stary Rynek 16 godz. 10-12 i 14-16. 1811

Blacharza zdolnego na galanterie, oraz chłopców do pracy przyjmie: Zakład Blacharski Fr. Klabisz, Częstochowa, Nowy Rynek 5 (w podwórzu). 1813

Szofer mechanik, specjalność gazgenerator, poszukuje pracy. Częst., Kilińskiego 27 m. 2. 1810

Młoda, sympatyczna studentka medycyny, warszawianka, szuka pracy. Może być kelnerką, ekspedientką, sekretarką. Oferty do Adm. „Głosu Narodu" pod Nr 1804.

Potrzebny elektryk do konserwacji urządzeń elektrycznych. Zgłoszenia Częst., Katedralna 2. 59

Kucharka restauracyjna, poszukuje pracy. Częst., Waszyngtona 24 m. 5. 1737

Potrzebny buchalter ewentualnie pomoc buchalterska na dwie godziny dziennie. Zgłaszać się Częst., ul. Berka Joselewicza 8. Magiel. 1757

Potrzebni człowiek do konia, oraz dziewczyna do pomocy w gospodarstwie. Wiadomość Częst., Kilińskiego 76. 1780

Potrzebna kobieta i mężczyzna do pracy ogrodowej. Częst., ul. Wreczycka 12. 1603

Potrzebna panienki do introligatorni, oraz chłopiec do rikszy. Wiadomość: Częstochowa, Zwirki i Wigury 12 (przy końcu Jasnogórskiej). Introligatornią.

Potrzebna dziewczyna z umiejętnością gotowania, chętnie sierota. Warunki dobre. Częst., Aleja Wolności 13 m. 3. 1585

Potrzebny chłopiec do koni. Częst., Rynek Wieluński 35. 1575

Potrzebny starszy chłopiec lub robotnik do sklepu. Zgłaszać się „Chmielów", Aleja 42, ze świadectwami lub referencjami. 1552

Potrzebna pomocnica z gotowaniem. Zgłoszenia Częst., Aleja 19 m. 15. 1675

Zaraz przyjmę młodą, czystą i zdrową dziewczynę do dziecka i pomocy domowej. Wiad. Częst., ul. Dąbrowskiego 15 m. 1. Kabzińska. 1864

Przyjmę zdolną panienkę do magazynu krawieckiego. Częst., Dąbrowskiego 11 m. 1. 1868

Potrzebna zdolna retuszerka od zaraz. Fot. Jędrusik, Chmielnik Kielecki. 1869

Służąca samodzielna od zaraz potrzebna. Częst., Łokietka 31 m. 5. 1846

Potrzebna inteligentna panienka do prowadzenia sklepu. Zgłoszenia Częst., II Aleja 19 m. 15. 1839

Pracownicy drzewni krajzegarz, bazegarz, borowacz do wszelkiego rodzaju szczotek, oraz goniec do biura, poszukiwani. Płaca według umowy. Zgłoszenia Wytwórnia Skrzyń, Częstochowa, II Aleja 12. 1832

Potrzebna wykwalifikowana i uczciwa pomoc do dwojga małych dzieci (4 i pół i 1 pół). Warunki do omówienia. Zgłaszać się: Częst., II Aleja 33 m. 4, godz. 3—5. 1822

KUPNO

Kupię zegarek znanej firmy, może być złoty, garnitur mało używany, większy rozmiar. Częst., II Aleja 16 m. 5. 1549

Kupię: zegarek, obrączkę, pierścionek i odsieć. Rynek Narutowicza Nr 21 m. 1 (Zawodzie). 1486

Kupię rower i opony 26. Częst., Al. Wolności 33. Skład Nasion. 1723

Kupię szafę 3-drzwiową (może być z lustrem) ciemną, fornierowaną. Oferty do Adm. „Głosu Narodu" pod „Szafa". 1696

Kupię większą partię żarówek od 15 Dkm — 150 Dkm, oraz większą ilość cylindrów do lamp naftowych od Nr 3 do 11. Oferty do Adm. „Głosu Narodu" pod Nr 1672

Kupię postument pod maszynę do szycia. Zgłaszać pilne. Częst., ul. Kościelna 5 m. 7. 1735

Przędzę wszelkiego rodzaju, jak: bawełnę, wistrę, len itp., pojedyńczą i cwernowaną, białą i kolorową, kupuję w każdej ilości za gotówkę lub wymieniam na towar. Częst., Lipowa 24 m. 5 (Ost. Gross) 1609

Kupię każdą ilość dykty i drzewa w najmniejszych nawet kawałkach Wojnowski, Częst., Kawia 24. 1496

Skupuję wszystkie części gramofonowe i patefonowe. Częst., Piłsudskiego Nr 22, lewa strona w suterynie. 1667

Uwaga! Kupię aparat do wyrobu wody sodowej. Zgłoszenia Częst., ul. Garibaldiego 6/8 m. 1. 1638

Silnika do wyrobu gilz kupię. — Oferty kierować do „Głosu Narodu" pod Nr 1768. 1768

Samochód od 1.5 do 4 ton na gazogenerator kupi natychmiast Fabryka E. Paschalski i S-ka, Piotrków, Piłsudskiego 25, lub Częstochowa, Grabowa 11 m. 3 (Ostatni Gross). 1190

Kupię popsute patefony, gramofony, oraz części. Reperacja patefonów. Częst., Nadrzeczna 3 m. 25. 1844

Kupię większe i małe ilości (butelki perfumeryjne, używane i nowe), terpentynę, nigrozynę oraz inne chemikalia i kosmetyki. Częst., ul. Warszawska 36. dozorca wskaże. 1645

Kupię „Mechanika" część I i II. Zgłoszenia do „Głosu Narodu" pod Nr 305.

SPRZEDAŻE

Sprzedam sypialnię, kredens, stół, krzesła, tanio. Częst., ul. Katedralna 12 m. 1, parter, prawa. 1618

Wózek-autko przedwojenny w dobrym stanie, sprzedam. Częstochowa, 1 Maja 11 m. 14. 1621

Maszyna męska krawiecka okazyjnie do sprzedania. Częst., Ostatni Grosz, Leśna 14. 1623

Futro męskie na cybetach, wierzch marengo, kołnierz wydra czarna, na wysokiego, tęgiego, sprzedam tanio. Częst., Al. Wolności 38 m. 15 1626

Lekarski elektrystimujący aparat — sprzedam, pięć tys. Wysoka frekwencja. Częst., Katedralna 20 m. 5. 1627

Maszynę do szycia, ręczną, czółenkową w pierwszorzędnym stanie, rower damski nieużywany, oraz dywan perski wym. 2x1,30, sprzedam. Częst., Śląska 6 m. 5. 1799

Sprzedam maszynę do pisania marki „Erika", Częst., ul. Sobieskiego 74 m. 1. St. Rabęda. 1798

Buty gumowe sprzedam. Częst., Pl. Daszyńskiego Nr 5. Wulkanizacja Gum. 1795

Dętki rowerowe sprzedam. Częst., Plac Daszyńskiego (Nowy Rynek) Nr 5. Wulkanizacja Gum. 1794

Wózek-autko, używany, w dobrym stanie, do sprzedania. Adres: Częstochowa, ul. Strażacka 30. 1793

Kożetkę pluszową ładną oraz tapczan szeroki, sprzedam. Częst., ul. Targowa 17 m. 1. 1787

Motor 70 KM nowy, hermetyczny, 725 obr., kulkowe łożyska z rozrusznikiem i wył. alt. z amperomierzem, sprzedam lub zamienię na mniejszy. Wiadomość Częst., Aleja Nr 10. Tomżyński. 1766

Ślubną suknię białą, jedwabną, sprzedam. Wiadomość Częst., Wreczycka 126. Woźnica. 1805

Buty z cholewami używane, czarne, męskie Nr 28, do sprzedania. Częst., III Aleja 48 m. 26. 1803

Sprzedam wózek autko i sportowy. Częst., Warszawska 34 m. 4, I piętro. 1801

Z powodu wyjazdu sprzedam: maszynę do szycia (krawiecką), łóżko żelazne z siatką, łóżeczko żelazne dziecinne, stolik nocny biały, szafę 3-drzwiową z lustrem, wanienkę do kąpania (dziecięcą), garnki żelazne, wózek (spacerówkę), stoje, kartofle, szkło okienne 150x47, drzewo opałowe. Zawadzy Nr 121 przez Generała Zajączka, ostatni dom. 1789

Pielęgniarka inteligentna, rutynowana, wiek średni, cierpliwa, poszukuje posady na stałe, może być na wyjazd. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr 1790.

Okazyjnie do sprzedania stół, kanapa mała, 2 taborety i materiał męski 3 m na ubranie. Częst., Aleja N. M. Panny 36 m. 17. 1791

Sprzedam płaszcz czarny damski, wełety, firankę pojedyńczą, płaszcz granat. damski wełety, pulower męski, srebro, koszyczki, dzbanki, cukiernica, pierścionek, obrus, pod pinki kołdrowe. Częst., Katedralna Nr 8 m. 5a, II p., w podwórzu, na prawo. 1797

Sprzedam 2 dywany strzyżone 3x3.5. Częst., Dąbkowskiego Nr 37 m. 1. 1796

Ule dwa, oraz garnitur ciemny, wysoki gatunek, sprzedam. Wiad. Częst., Warszawska 111, I piętro. 1838

Pies Bernardyn do sprzedania. Częst., Al. Wolności Nr 43 47, w podwórzu. Kalwasińska. 1798

Wawóz do sprzedania. Częst., Kaczorowska 43. Szklarz. 1737

Garnitur męski, dobry stan, granatowy, zdatny na kostium. Częst., Waszyngtona 41 m. 3, godz. 3—5 po południu. 1689

Maszynę „Singera" gabinetową, mało używaną, sprzedam. Częst., III Aleja 61 m. 1. 1743

Stół dębowy 8 częściowy, rzeźbiony, okazyjnie sprzedam. Częst., II Aleja 20 m. 25. 1745

Sprzedam: szafę, etażerkę, łóżko z materacem i szafkę nocną, lodówkę, stolik biurowy, stół i krzesła, ławkę szkolną. Częst., Aleja II m. 5a. 1792

Nuty na fortepian różne, sprzedam. Częst., Waszyngtona 4. 1753

Z powodu wyjazdu mam do sprzedania meble do dwóch wzgl. jedno go pokoju. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr 1751. 1751

Sprzedam płaszcz męski, walizkę większą, skórkę brąz. zamszową, podszywkę jedwabną, plecak, koc. Częst., II Aleja 16 m. 5. 1765

Stopkarkę płaską 7-32, stan dobry sprzedam tanio. Wiad. Częstochowa, ul. Boczna 3. 1763

Do sprzedania kredens kuchenny, łóżko żelazne, szafka, stół kuchenny, 3 krzesełka, maszynka elektryczna. Częst., Aleja Wolności 53 m. 15. 1759

Maszynę „Singera" gabinetową z powodu wyjazdu sprzedam tanio. Częstochowa, ul. Waszyngtona 24 m. 10. 1707

Tkacki warsztat w kompecie do sprzedania. Częst., Warszawska 38 m. 1. 1770

Wózek sportowy i głęboki sprzedam. Częst., ul. Dąbkowskiego 27 m. 4. 1586

Pantofle damskie czarne sportowe Nr 38, 35, do sprzedania okazyjnie Częst., III Aleja 48 m. 26. 1658

Wzmacniacz gramofonowy do sprzedania. Wiadomość Częst., ul. Mała 25, sklep. 1657

Sprzedam okazyjnie urządzenie biurowe, 3 wagi decymalne, 4 ramy rowerowe, 100 skrzyń do cebuli, 10 beczek 300 ltr. Wiadomość: Majewski, Częst., Wilsona 34 m. 10. 1642

Kortowce letnie Nr 6, czarne z czerwonym, nowe, do sprzedania. Częst., Dąbrowskiego 48 m. 2. 1771

Tapczan i kapę pluszową, nową sprzedam. Wiad. Częst., III Aleja Nr 73 m. 9 (lewy ganek). 1676

Wózek dziecięcy, ładny, głęboki, sprzedam. Częst., Stawowa 14. — Fryzjer. 1680

Maszynę „Singera" gabinetową — sprzedam tanio. Częst., Wały Dwernickiego 49 m. 3. 1686

Kostium granatowy, wiosenny — sprzedam. Częstochowa, Narutowicza 12 m. 4. 1687

Sprzedam: koszulki dla niemowląt, pas dla ciężarnych, rupturowy, obustronny nowy, fartuch gumowy, wózek głęboki dziecięcy i inne rzeczy z powodu wyjazdu. Częst., Stary Rynek 19 m. 4. 1695

Luksusowe autko na łożyskach kulkowych, wózek z budką i sportowy, do sprzedania. Częst., Jasnogórska 16 m. 5, II p. 1543

Sprzedam lisa srebrnego, szerokostołowe używane na 12 osób. Częstochowa, Katedralna 8 m. 5a, II piętro, w podwórzu na prawo. 1888

Sprzedam: kuchnię kaflową przenośną z piekarnikiem, tapczan, wózek dziecięcy używany, piec pokojowy żelazny i beczkę dla noworodka. Częst., Stary Rynek 13 m. 2, od godz. 16—18. 1698

Sprzedam sklep w dobrym punkcie Wiadomość w Adm. „Głosu Narodu" pod Nr 1702. 1702

Silnik 6 cyl. 50 KM. niedotarty, po gruntownym remoncie, tanio sprzedam. Częst., ul. Waszyngtona Nr 26 m. 9, godz. 15—17. 1714

Sportowcy! Dwie pary rękawic bokserskich w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie sprzedam. Sankiewicz-Kujawska 33 (ostatnia pra wa bocznica ul. Chojnickiego) 1715

Okazyjnie rowerek trzech-kołowy do sprzedania. Częst., Aleja Wolności 15. 1718

Sprzedam wełnę białą lub kolorową, przędzioną ręcznie. Częst., ul. Warszawska 38, sklep. 1857

Garnitur wizytowy, ślubny, duży rozmiar. Becik i koszulki dla niemowlęcia. Częst., 7-Kamienic Nr 9 m. 2, od godz. 12 do 15. 1849

Gospodarstwo rolne 22 morgowe z zabudowaniami, 12 km od Częstochowy, 3 km od stacji kolejowej Blachownia, sprzedam lub zamienię na dom z ogrodem lub parcelę w mieście. Wiadomość Częstochowa, Garibaldiego 6/8 m. 1. 1834

Maszynę do szycia sprzedam. Częstochowa, Garibaldiego 6/8 m. 1. 1833

Sprzedam nawóz bydlęcy. Wiadomość Częst., Narutowicza 73. Anna Malek. 1836

Wózek głęboki i autko do sprzedania. Częst., Jasnogórska 59, parter na lewo. 1837

Sprzedam obrączkę. Zgł. Częst., ul. Kawia 24 m. 6. 1840

Sprzedam szafę, łóżko, stoły, krzesła, kredens mebl., kuchenne naczynia. Częst., Krótka 19 m. 2. 1826

Sprzedam łóżka żel., szafę i inne Częst., Aleja N. M. Panny 29 m. 19 1837

Dwa wózy do sprzedania. Częst., ul. Mirowska 67. 1829

Kaftaniczki, koszulki, śliniaczek dla noworodka i żółty lis do sprzedania. Częst., Jasnogórska 50 52 m. 9, II p. u Schnitzera. Wchodzić bez pukania.

Nuty na fortepian dla początkujących i zaawansowanych, sprzedam. Częst., Waszyngtona 4. 1755

Okazja! Dywan 4 mtr. długi, 2 i pół mtr. szeroki tanio do sprzedania. Częstochowa, ul. Przemysłowa 9 m. 2a. Domański. 1817

Sprzedam okazyjnie męskie buty oficerskie Nr 29. Częstochowa, ul. Warszawska 9 m. 3. 1819

LOKALE

Pokoju poszukują dwaj urzędnicy. Mamy znitkowe światło, opał. Zgłoszenia: „Głos Narodu" pod Nr 1725. 1725

Pokój umeblowany ze wszystkimi wygodami, z niekrępującym wejściem w okolicach dworca w domu kulturalnym, natychmiast poszukuję. Wiadomość: firma „Technopol". Częst., Piłsudskiego róg Katedralnej. 1792

Przyjmię na stancję dzieci ze wsi nauczyciela. Opieka i pomoc naukowa. Wiadomość Częst., ul. Wieluńska 4, sklep Fajglowicza. 1721

Poszukuję dwóch pokoi z kuchnią z wygodami w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty kierować do „Głosu Narodu" pod Nr 1769. 1769

Przyjmę panią do wspólnego pokoju. Częst., Focha 31 m. 3a, godz. 15—17. 1756

Przyjmę na mieszkanie uczni lub uczennicę. Wiadomość Częst., ul. św. Barbary 6 m. 8. 1741

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr 1821.

RÓŻNE

P. Daszyńska zgłosi się po odbiór zamienionej szynki. Częst., Dąbrowskiego 13 m. 7. 1728

Zawiadamiam Sz. Klientelę, że Zakład Fryzjerski p. f. „Kazia", ul. Warszawska 3, jest z powrotem czynny i polecam się nadal Sz. KlientelI. Wł. M. Górniak. 1685

Wydzierżawię ogród z drzewami owocowymi. Oglądać można, niedziela, 25/III, poniedziałek, 26/III, od godz. 4—6 pp. Częst., Chłopickiego 31/33 m. 1. 1678

Farbowanie, brwi i rzęs. Częst., ul. Warszawska 34 m. 4, I p. 1672

Pyffele Wacław, powrócił z Warszawy i nadal zamieszkuje w Częstochowie, Aleja Najśw. Maryi Panny 16 m. 5. 1517

Przyjmuję wełnę do greplowania. Częst., ul. Warszawska 32 m. 26. 1548

Manikurzystka, farbowanie brwi i rzęs. Częst., Warszawska 34 m. 4, I piętro. 1800

Krawiec damsko-męski, przyjmuje obstalunki. Częst., Kilińskiego Nr 27 m. 2. 1809

Kursy Techniczne inż. H. Gajewskiego z Warszawy, korespondencyjne i słuchowe czynne są. Podkowa Leśna Wschodnia k. Warszawy, willa „Meta". 1816

Nagroda! 16 stycznia rb. w czasie walki koło Katedry róg Ogrodowej i Fabrycznej skradziono rower męski czarny, płaszcz gumowy duży z podszewką do połowy, teczkę z żywnością, oraz szarą kurtkę na bagażniku. Proszę o zwrot lub wiadomość I Komisariat M. O., ul. Piłsudskiego 19. Domagalski. 1820

Gabinet Kosmetyczny Heleny Tańskiej, przyjmuje od 10 do 7 wiecz. Częst., Piłsudskiego 41 m. 5. 1666

Gry fortepianowej uczę szybko i przystępnie. Częst., Waszyngtona Nr 4. 1751

Taśmowe pantofle, hurt i detal. Częst., Warszawska 37. Jędrzejewski. 1752

Uchodźcy proszą pana, który zabrał walizkę przy dworcu dnia 21 bm. o oddanie papierów i fotografii za nagrodą. Częst., ul. Piłsudskiego 23 m. 31. 1750

Wydzierżawię plac 850 m² przy ul. Czarnieckiego. Wiadomość Częst., ul. Skrzyneckiego 5. Miszewski. 1774

Wydzierżawię plac przy ul. Wodzickiego. Wiadomość Częst., Narutowicza 31 m. 14. 1777

Wytwórnia szczotek i pędzli Sosnowski Stanisław, Częst., ul. Śląska 21,23, skupuje surowce szczotkarskie każdą ilość. 1767

Udzielam lekcji, przygotowuję szybko do egzaminów. Była studentka Uniwersytetu Warszawskiego. Częst., Al. Wolności 68 m. 16. 1720

Ogród wydzierżawię. Częst., 7-Kamienic 19. 1634

Za długi żony Alfredy Mika nie odpowiadam. Mąż. 1622

Skrzynie i oprawy drewniane do wszelkiego rodzaju szczotek wyrabia i sprzedaje Wytwórnia Skrzyń, Częstochowa, I Aleja 12. 1138

Carowania artystyczne z Warszawy, ul. Chmielna 9, obecnie Częstochowa, ul. Waszyngtona 20 m. 4, polecam się nadal Sz. Klienteli. 1557

Pasy i biustonosze z materiałów własnych i powierzonych, wykonuję warszawianki. Częst., ul. Sienkiewicza 18, z podwórza, za lewą, parter. 1605

Przyjmuję wełnę do greplowania i przędzenia. Częst., Warszawska 38, sklep. 1861

Angielskiego udzielam, skrócona, nowoczesna metoda, tłumacze (ukończona anglistyka). Studia w Londynie. Częst., Dąbkowskiego Nr 19 m. 2. 1586

Pomieszczenia w warunkach znośnych udzielę osobie, wdzięczności, angielskim za możliwość zwarcia w tym języku. Łask. zgł. do „Głosu Narodu" pod Nr 1813

Pana, któremu powierzyłam teczkę dnia 15.3.45 w pociągu „Tunelu" uprzejmie proszę o łaskawy zwrot dokumentów. Agnieszka Kapral. Częstary, pow. wieluński, ul. Szkolna 8. Szymankiewicz. Częst., III Aleja 71 m. 12. 1818

Poszukuję okazji samochodowej do Lublina. Wiadomość Częst., Narutowicza 139 m. 2. 1851

Tapczan, kozetkę, najtaniej kupię. Częst., I Aleja 10 m. 12. 1817

Ogród owocowo-warzywny w śródmieściu do wydzierżawienia. Wiad. Częst., Dąbrowskiego 12 m. 2. 1829

Do Łodzi organizuję wyjazd samochodem. Proszę porozumieć się do 1 kwietnia rb. Częstochowa, Aleja Wolności 33 m. 15. 1760

POSZUKIWANIA

Poszukuję syna Banecarka Kazimierza, lat 13, który odjechał z podwodą niemiecką. Proszę zawiadomić o miejscu pobytu rodziców. Banecarek Marcin, Kłobucko, ul. Szkolna 54, pow. Częstochowa. 1818

Odpow. za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydawnictwo za terminowy druk ogłoszeń nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.